

BIULETYN INFORMACYJNY STOWARZYSZENIA OSÓB Z NTM „UroConti”

2 / 2011

CZERWIEC 2011

**WAŻNE
TEMATY:**

**Światowy
Tydzień
Kontynencji
(WCW)**

**Konferencja
Stowarzy-
szenia
„UroConti”**

Powitanie

Szanowni Państwo,

Mam przyjemność zaprezentować Państwu kolejny, drugi już numer naszego Biuletynu Informacyjnego.

Publikacja bieżącego numeru przypada tuż po obchodach **Światowego Tygodnia Kontynencji (World Continence Week)** - inicjatywy **Międzynarodowego Towarzystwa Kontynencji (ICS)**, która ma na celu popularyzowanie problematyki nietrzymania moczu, podnoszenia świadomości nt. zaburzeń związanych z tym schorzeniem oraz promowania interdyscyplinarnego podejścia do leczenia NTM.

Tegoroczny Światowy Tydzień Kontynencji, obchodzony w dniach **20-26 czerwca**, był dla nas bardzo szczególny. Inauguracją tegorocznych obchodów Tygodnia Kontynencji w Polsce była Pierwsza Ogólnopolska Konferencja naszego Stowarzyszenia, która odbyła się 20 czerwca w Ministerstwie Zdrowia.

Ponadto, poza organizacją konferencji, Stowarzyszenie „UroConti” aktywnie uczestniczyło w obchodach Światowego Tygodnia Kontynencji; organizując wykłady dla pacjentów oraz instruktażowe pokazy ćwiczeń gimnastycznych, nagłaśniając tym samym tematykę nietrzymania moczu oraz zwracając uwagę na problemy osób cierpiących na tę chorobę.

Na łamach tego numeru pragnę również poinformować Państwa o nowopowstałym oddziale naszego Stowarzyszenia w Bydgoszczy, jest to ósmy oddział Stowarzyszenia. Kujawsko-pomorski oddział z siedzibą w Bydgoszczy zawiązał się 13 czerwca br. na bazie Stowarzyszenia Osób Przewlekłe Chorych z Chorobami Układu Moczowego **UROSTO**. Obecnie trwa formalna rejestracja nowego oddziału.

W przyszłości chcemy, aby w każdym województwie działał oddział naszego Stowarzyszenia, aby osoby z problemem nietrzymania moczu miały możliwość skorzystania z naszej pomocy, naszego wsparcia. Otwierając oddział w Bydgoszczy jesteśmy w połowie drogi do osiągnięcia zamierzonego celu.

Maria Zdeb

Prezes Zarządu Głównego



Światowy Tydzień Kontynencji (World Continence Week)

Światowy Tydzień Kontynencji to wydarzenie organizowane pod auspicjami **Międzynarodowego Towarzystwa Kontynencji (ICS – International Continence Society)**, które zainaugurowało tę akcję w 2008 roku podczas forum ICS w Kairze. Inicjatywa ICS ma na celu popularyzowanie problematyki nietrzymania moczu, podnoszenie świadomości nt. zaburzeń związanych z tym schorzeniem oraz promowanie interdyscyplinarnego podejścia do leczenia NTM. Jest również odpowiedzią na wzrastającą świadomość ponad 200 milionów osób z całego świata, które cierpią na często przemilczany problem nietrzymania moczu.

Pierwsze obchody WCW na świecie, w tym również w Polsce, odbyły się w dniach **22 – 28 czerwca 2009 roku**. Od tamtego czasu - co roku - organizacje działające w wielu krajach na rzecz pacjentów z nietrzymaniem moczu aktywnie włączają się w działania związane ze Światowym Tygodniem Kontynencji, nagłaśniając problematykę nietrzymania moczu i przełamując tabu, jakie wiąże się z tym schorzeniem.

Tegoroczne obchody Światowego Tygodnia Kontynencji w Polsce rozpoczęła **Pierwsza Ogólnopolska Konferencja naszego Stowarzyszenia**, która odbyła się **20 czerwca w Ministerstwie Zdrowia**. Konferencja była doskonałą okazją do debaty nad problematyką leczenia nietrzymania moczu, dostępem do zaopatrzenia w środki pomocnicze oraz systemem opieki długoterminowej nad osobami niesamodzielnymi, często cierpiącymi z powodu NTM. Wśród gości zaproszonych na spotkanie znaleźli się przedstawiciele zarówno strony parlamentarno-rządowej, jak i organizacji pacjenckich z Polski. Specjalnymi gośćmi naszej konferencji byli reprezentanci międzynarodowego Stowarzyszenia Eurocarers, działającego na rzecz nieformalnych opiekunów osób niesamodzielnych, którzy zaprezentowali nam system opieki funkcjonujący w krajach skandynawskich oraz przedstawiciele Międzynarodowej Federacji Pacjentów z nietrzymaniem moczu. Konferencja zakończyła się utworzeniem sieci współpracujących organizacji, które będą reprezentować Polskę jako pełnoprawny członek Eurocarers.



Światowy Tydzień Kontynencji (World Continence Week)

Jesteśmy przekonani, że wspólna debata nad sytuacją osób z nietrzymaniem moczu oraz systemem opieki długoterminowej w Polsce jest niezbędna. Uważamy, że nadszedł czas, aby zwrócić uwagę Ministerstwa Zdrowia na potrzeby osób niepełnosprawnych i przewlekle chorych. Nasza konferencja była ku temu doskonałą okazją.

O efektach naszych działań oraz szczegółach konferencji poinformujemy Państwa w kolejnym numerze naszego Biuletynu.



Interwencja w warmińsko-mazurskim oddziale NFZ

Stowarzyszenie „UroConti” otrzymało niepokojące informacje nt. ograniczeń w dostępie do środków pomocniczych wydawanych cyklicznie (m.in. do zaopatrzenia dla osób cierpiących na nietrzymanie moczu (NTM) i do worków dla pacjentów ze stomią), które występują na terenie województwa warmińsko-mazurskiego.

Do stowarzyszenia docierały skargi od samych pacjentów, którzy na terenie swojego miejsca zamieszkania nie mogli nabyć refundowanych środków wchłaniających. Od stycznia 2011 roku wnioski wielu aptek ubiegających się o zawarcie umów z warmińsko-mazurskim oddziałem NFZ były odrzucane, zaś chorych, wymagających zaopatrzenia pomocniczego, odsyłano do placówek znacznie oddalonych od ich miejsca zamieszkania, co utrudniało im dostęp do niezbędnych środków absorpcyjnych.

Jako organizacja działająca na rzecz osób z NTM niezwłocznie zajęliśmy się tą sprawą. Uważamy, że praktyka stosowana w warmińsko-mazurskim oddziale NFZ przeczy zasadzie równego traktowania i wolnej konkurencji oraz niekorzystnie wpływa na możliwości zaopatrywania się przez osoby niepełnosprawne i przewlekle chore w niezbędne środki pomocnicze. Nie godząc się z takim traktowaniem chorych, „UroConti” skierowało pismo do dyrektora oddziału NFZ, w którym zaprotestowało przeciw dyskryminującym praktykom.

Pismo spotkało się z szybką reakcją ze strony oddziału NFZ. Zdaniem dyrekcji, działania firm zajmujących się zaopatrzeniem ograniczają się do dużych miast i to jedynie na ich terenie podmioty są zainteresowane dalszym rozszerzaniem działalności. Według NFZ, świadczeniodawcy nie wyrażają chęci otwierania nowych punktów w mniejszych miejscowościach, gdzie istnieje rzeczywista potrzeba ich uruchomienia i - tym samym - poprawy sytuacji pacjentów. Jednocześnie władze oddziału NFZ poinformowały, że na bieżąco analizują dostępność przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych, i zapewniły, iż w tych rejonach województwa, w których brakuje punktów zaopatrzeniowych, zostaną podjęte działania w celu rozwiązania problemu. Przedstawiciele instytucji podkreślili, że celem oddziału jest zapewnienie pacjentom równego dostępu do świadczeń.



Interwencja w warmińsko-mazurskim oddziale NFZ c.d

Uzyskana odpowiedź nie powstrzymała organizacji przed dalszymi działaniami. W trosce o dobro pacjentów Stowarzyszenie „UroConti” ponownie skierowało do dyrekcji NFZ pismo, w którym apelowano o zniesienie barier przy kontraktowaniu świadczeń zdrowotnych oraz o uproszczenie procedur i formalności, tak aby zainteresować potencjalnych świadczeniodawców rozszerzeniem oferty o zaopatrzenie pomocnicze wydawane cyklicznie. Pamiętajmy, że dobro pacjenta jest najważniejsze, a instytucje państwowe zobowiązane są dbać o jak najszerszy dostęp do świadczeń gwarantowanych – pisze w liście Maria Zdeb.

Sytuacja w oddziale warmińsko-mazurskim nie została wyjaśniona. Owszem, władze oddziału zadeklarowały, że dołożą wszelkich starań, aby rozwiązać problem. Czy tak się stanie - czas pokaże. Stowarzyszenie będzie na bieżąco kontrolować dostęp do zaopatrzenia cyklicznego na Warmii i Mazurach i - w razie potrzeby - szybko reagować na jakiegokolwiek utrudnienia w tym zakresie.

Koszty leczenia odleżyn = cena małego samochodu

Stowarzyszenie „UroConti”, podejmując aktywną walkę o prawa osób z nietrzymaniem moczu, tym razem zajęło głos w sprawie kosztów leczenia odleżyn, występujących często u osób z NTM. Stowarzyszenie wysłało w tej sprawie specjalne pismo do przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia, członków senackich i sejmowych komisji zdrowia oraz komisji polityki społecznej. Do listu dołączono breloczek samochodu, który miał symbolizować wysokie koszty terapii odleżyn, porównywalne do kosztów zakupu małego samochodu.

Jako organizacja działająca w imieniu osób z NTM chcemy zwrócić uwagę decydentów oraz opinii publicznej na kosztowne leczenie tych powikłań. – Kwestia odleżyn dotyczy w szczególności pacjentów z ograniczoną ruchomością, mających problem z nietrzymaniem moczu oraz stolca. Nie bez znaczenia jednak pozostaje kwestia zachowania odpowiedniej higieny osobistej i pielęgnacji tej grupy pacjentów. Niewystarczająca liczba środków wchłaniających ma ogromne znaczenie, może skutkować powstawaniem oparzeń, zakażeń, a w najgorszych przypadkach nawet odleżyn. Obecnie obowiązujące limity refundowanych środków wchłaniających nie wystarczają na zachowanie podstaw higieny osobistej. Trudno mówić o higienie, mając do dyspozycji dwie sztuki pieluch na dobę – napisano w liście.

Celem naszej inicjatywy jest zwrócenie uwagi na kosztowne skutki niewłaściwej higieny, spowodowane brakiem odpowiedniej liczby środków wchłaniających. Terapia odleżyn wiąże się z bardzo dużym wydatkiem. Z opracowanych analiz wynika, że koszty ich leczenia - w zależności od stadium zaawansowania - wynoszą od kilkuset do nawet 20 tysięcy złotych, co można porównać do ceny małego samochodu. Kalkulacje wskazują, że koszty te przewyższają budżet przeznaczony na refundację większej liczby środków wchłaniających.



Koszty leczenia odleżyn = cena małego samochodu c.d.

Stawiamy więc pytanie:

Czy nasze Państwo stać na tego typu zaniedbania? Czy profilaktyka w postaci zwiększenia liczby środków absorpcyjnych nie jest korzystniejsza dla pacjenta oraz budżetu państwa?

Wierzymy, że zainicjowana przez nas akcja przyniesie nam odpowiedzi na nurtujące pytania i skłoni władze do podejmowania decyzji mających na uwadze przede wszystkim dobro pacjenta.

Inicjatywa Stowarzyszenia spotkała się z zainteresowaniem polityków. Otrzymaliśmy odpowiedź m.in. z:

- Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych,
- dyrekcji PFRON,
- posłanki Krystyny Kłosin (PO)
- posła Marka Balickiego (SLD), który wystosował w tej sprawie pismo do minister Ewy Kopacz z prośbą o przedstawienie stanowiska Ministerstwa Zdrowia.

Cieszymy się, że nasze działania przynoszą skutek i są coraz częściej zauważane. Daje nam to wiarę w naszą inicjatywę i stanowi motywację do dalszych działań.

Udział w debacie prawa pacjenta

18 kwietnia, z okazji Europejskiego Dnia Praw Pacjenta, Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej zorganizował konferencję **"Pacjent i jego prawa - w Polsce i UE"**. Jej gościem specjalnym był komisarz Unii Europejskiej ds. zdrowia i polityki konsumenckiej John Dalli. Ponadto w spotkaniu udział wzięli minister zdrowia Ewa Kopacz, rzecznik praw pacjenta Krystyna Barbara Kozłowska, poseł Marek Balicki oraz liczni przedstawiciele organizacji pozarządowych, w tym naszej organizacji. Tematem przewodnim konferencji było respektowanie praw pacjenta w Polsce i Europie.

Komisarz John Dalli przedstawił w swoim wystąpieniu stanowisko Unii Europejskiej w kwestii promowania praw pacjenta w krajach członkowskich wspólnoty oraz plany UE związane z egzekwowaniem praw pacjenta.

Sytuację w Polsce omówiła pokrótce minister zdrowia Ewa Kopacz, która przyznała, że wiele jeszcze należy zrobić, by prawa pacjentów były przestrzegane. O szczegółach dotyczących stopnia respektowania tych praw w Polsce mówiła osobiście rzecznik praw pacjenta, p. Barbara Krystyna Kozłowska. Jej wystąpienie opierało się głównie na prezentacji wyników raportu monitoringu praw pacjenta w krajach Unii Europejskiej.

Wyniki badań okazały się mało optymistyczne, wskazują bowiem na stosunkowo niewielki procent przestrzegania praw pacjentów w krajach Unii Europejskiej. Na tle innych krajów Polska wypadła jednak stosunkowo dobrze; znaleźliśmy się na 10. pozycji, tuż poniżej średniej europejskiej.

Polscy respondenci najslabiej ocenili:

- poszanowanie czasu pacjenta (kolejki do lekarzy, kolejki do świadczeń, biurokratyczne procedury)
- prawo dostępu do opieki medycznej, np. dostęp do nowoczesnych metod leczenia.

Natomiast jednym z lepiej ocenionych uregulowań było prawo do innowacji. Respondenci chwalili sobie np. wyposażenie szpitali w specjalne materace przeciwodleżynowe.



Udział w debacie o prawach pacjenta c.d.

Prezentowane wyniki badań wskazują, że pacjenci nie są zadowoleni z gwarantowanych świadczeń, jakie oferuje nam polska służba zdrowia.

Nie od dziś słyszymy o kilkumiesięcznych kolejkach do specjalistów czy na zabiegi. Wiele osób z nietrzymaniem moczu, chcąc udać się na wizytę do urologa w ramach NFZ, jest zmuszonych czekać na nią około trzech miesięcy. Coraz częściej słyszymy również o trudnościach w dostępie do badania urodynamicznego, które - jak wiemy - od stycznia tego roku jest obligatoryjne, by otrzymać refundowany lek na nietrzymanie moczu.

Niestety, bardzo mało mówi się o prawach osób z nietrzymaniem moczu, o dostępie do większej liczby refundowanych środków wchłaniających, zapewniających osobom z NTM podstawy higieny osobistej, czy o dostępie do nowoczesnych metod leczenia NTM. Dlatego w imieniu wszystkich osób z NTM będziemy aktywnie walczyć o przestrzeganie ich praw oraz zmianę przepisów, która zapewniłaby pacjentom poprawę sytuacji.

Promowanie problematyki NTM

Nietrzymanie moczu to przewlekła choroba, która ma ogromny wpływ na jakość życia chorego, jego funkcjonowanie w życiu społecznym i zawodowym. Dlatego tak ważne jest promowanie tej problematyki i uświadamianie pacjentom, że NTM można, a nawet trzeba leczyć.

Niestety, dla wielu osób nietrzymanie moczu to temat tabu, o którym wstyd mówić nawet najbliższym. Duża grupa pacjentów, niepytana, nie mówi o problemie nawet swojemu lekarzowi.

Jednym z celów naszej organizacji jest popularyzowanie wiedzy na temat metod leczenia nietrzymania moczu oraz wzrost świadomości społecznej na temat NTM. Jako stowarzyszenie zrzeszające osoby z nietrzymaniem moczu czujemy się zobowiązani głośno mówić o tym problemie i uświadamiać pacjentom, że dolegliwość tę można leczyć.

Uczulanie społeczeństwa na problematykę nietrzymania moczu to jedna rzecz. Drugą, jakże istotną, kwestią jest edukacja lekarzy oraz pielęgniarek. Docierają do nas informacje od pacjentów, którzy żalą się na lekarzy. Medycy bardzo często marginalizują problem nietrzymania moczu, tłumacząc jego występowanie naturalną fizjologią człowieka, u którego z wiekiem pojawiają się liczne kłopoty z prawidłowym funkcjonowaniem układu moczowo-płciowego. Zdarzają się także przypadki, w których lekarz nie potrafi zalecić swojej pacjentce odpowiedniej metody leczenia NTM, czy też zaproponować stosowania odpowiednich środków wchłaniających.



Promowanie problematyki NTM c.d.

Jako przykład przytaczamy fragment listu jednej z naszych członkiń:

„W tamtym czasie nie mówiło się o wysiłkowym nietrzymaniu moczu, nawet nie było o tym z kim porozmawiać.(...)Poszłam do lekarza ginekologa i chociaż bardzo się wstydziłam, opowiedziałam o moim problemie. Lekarz oczywiście mnie wysłuchał i wyjaśnił, że niektóre kobiety mają takie kłopoty po porodach, ale przeważnie NTM dotyczy kobiet w starszym wieku - a przecież ja byłam jeszcze bardzo młoda.(...) Przy każdej wizycie u lekarza ginekologa mówiłam o moim problemie, ale zawsze słyszałam: Urodziła Pani duże dzieci, to pewnie dlatego. Wychodziłam z gabinetu jeszcze bardziej przybita. Zawsze szłam do lekarza z nadzieją, że uzyskam jakąś poradę, usłyszę coś, co pocieszy i pozwoli dalej żyć bez kompleksu i strachu przed kolejnymi, niemiłymi incydentami”.

Historia członkini naszego Stowarzyszenia pokazuje, że należy promować leczenie nietrzymania moczu. Wielu lekarzy, farmaceutów czy pielęgniarek wciąż, niestety, niewiele wie na temat leczenia NTM. Podczas wizyty w gabinecie lekarskim pacjenci czują się nieswojo, podejmując wstydlivy dla nich temat. Wywiad z pacjentem powinien prowadzić lekarz; jest on zobowiązany do postawienia diagnozy i zaproponowania odpowiedniej metody leczenia.

Pielęgniarki, które w swojej pracy zawodowej bardzo często spotykają się z osobami cierpiącymi na NTM, również powinny być przeszkolone w tym zakresie. Bardzo ważne jest, aby wiedziały, jakie środki wchłaniające należy zastosować u pacjentów z nietrzymaniem moczu oraz jak opiekować się osobami z NTM.

Wiele argumentów przemawia więc za coraz szerszą edukacją lekarzy oraz pielęgniarek w zakresie nietrzymania moczu. Dzięki niej więcej osób z NTM mogłoby zostać poddanych leczeniu tego schorzenia oraz zastosować odpowiednie środki wchłaniające.

Naszym zdaniem, bardzo ważne jest popularyzowanie problematyki nietrzymania moczu oraz edukowanie w tym zakresie przedstawicieli służby zdrowia.

Jakość produktów absorpcyjnych

Stowarzyszenie „UroConti”, postulując zmianę przepisów w zakresie zaopatrzenia w refundowane środki absorpcyjne, zwraca szczególną uwagę na jakość dofinansowywanych produktów.

W zależności od stopnia nietrzymania moczu pacjentowi przysługują różnego rodzaju środki pomocnicze. Jednak by środki te spełniały swą właściwą funkcję i zapewniały osobom z NTM komfort i higienę, powinny być zgodne z określonymi normami jakości; powinny m.in. zawierać specjalny absorbent, zmieniający mocz w żel, oraz zapobiegać powstawaniu nieprzyjemnego zapachu.

Na świecie obowiązują obecnie kryteria Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej, która ustanowiła normy chłonności dla różnych kategorii produktów. Wymóg przestrzegania wprowadzonej przez organizację normy ISO zapewnia odpowiednią, wysoką jakość produktów.

Niestety, obowiązujące w Polsce przepisy nie przewidują kategoryzacji refundowanych produktów wchłaniających względem normy ISO. Rozporządzenie Ministerstwa Zdrowia z 29 sierpnia 2009 roku dotyczące zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze określa jedynie rodzaj produktów zakwalifikowanych do refundacji (wkłady anatomiczne, pieluchy anatomiczne, pieluchomajtki oraz podkłady), nie ma zaś zapisu regulującego jakość refundowanych środków chłonnych. Oznacza to, że w Polsce można obecnie zarejestrować zwykłą podpaskę higieniczną np. jako pieluchomajtki.

Uważamy, że dla zapewnienia użytkownikom komfortu oraz odpowiedniej higieny, refundowane środki absorpcyjne powinny spełniać określone normy jakości, oparte na stopniu ich chłonności. Określenie takich kryteriów ograniczyłoby rejestrację środków, które nie gwarantują skutecznego wchłaniania moczu i w związku z tym nie zapewniają należytego zabezpieczenia przed powikłaniami. Korzystanie z wysokiej jakości produktów przeznaczonych dla osób z NTM daje poczucie komfortu, zapewnia higienę oraz chroni przed komplikacjami, a jednocześnie zapewnia możliwość uczestnictwa w życiu społecznym i zawodowym.

Źródło: WFIP



Środki wchłaniające na zlecenie pielęgniarki

Nowy projekt ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej zawiera zapis, na mocy którego pielęgniarka bądź położna podstawowej opieki zdrowotnej będzie uprawniona do wypisywania zleceń na zaopatrzenie w środki pomocnicze. Zapis ten obejmie również osoby z nietrzymaniem moczu, które zyskają dodatkową możliwość otrzymania zlecenia na refundowane środki absorpcyjne. Obecnie projekt ustawy znajduje się w Sejmowej Komisji Zdrowia i oczekuje na dalsze etapy procesu legislacyjnego.

Uważamy, że uprawnienie pielęgniarek oraz położnych do wypisywania zleceń na środki wchłaniające jest bardzo dobrym rozwiązaniem. Pozwala ono poszerzyć listę osób uprawnionych do wypisywania zleceń, tym samym ułatwiając osobom z NTM dostęp do zaopatrzenia w środki absorpcyjne. Obecnie prawo do wypisywania zleceń mają: lekarz podstawowej opieki zdrowotnej, urolog, neurolog, onkolog, chirurg, felczer. Każdy kolejny specjalista upoważniony do wypisywania zleceń ułatwia pacjentom pozyskiwanie przysługujących im środków.

Uprawnienie pielęgniarek oraz położnych wydaje się bardzo zasadne, ponieważ pielęgniarka - jako osoba, która bezpośrednio opiekuje się pacjentem - jest w stanie ocenić, czy dany pacjent wymaga zaopatrzenia w środki wchłaniające oraz jak duże jest to zapotrzebowanie.

Zapis ten ułatwia osobom z NTM dostęp do zaopatrzenia w niezbędne środki pomocnicze. Jako organizacja zrzeszająca osoby z NTM stanowczo popieramy pomysł zawarty w projekcie ustawy.



Rola opiekunów nieformalnych

Obserwując proces starzenia się społeczeństwa krajów europejskich, w tym również Polski, zaczynamy zdawać sobie sprawę z rosnącej roli opiekunów.

Osób niesamodzielnych przybywa z roku na rok. Obecnie jest ich w naszym kraju milion. Szacuje się, że w ciągu najbliższych dwudziestu lat liczba seniorów w Polsce podwoi się - co czwarty Polak będzie miał skończone 60 lat, a odsetek osób po 80. roku życia wzrośnie trzykrotnie. Zakłada się, że w 2035 roku liczba osób niesamodzielnych wyniesie 2,5 mln. Dlatego tak ważne jest zapewnienie odpowiednich regulacji prawnych oraz rozwiązań systemowych, które zapewniłyby dostęp do opieki nad seniorami.

Obecnie trwają prace nad projektem ustawy o pomocy osobom niesamodzielnym. Propozycje rozwiązań, nad którymi pracuje zespół ekspertów, uwzględniają m.in. finansowanie przez państwo składki zdrowotnej i ubezpieczenia społecznego (ZUS), czeki opiekuńcze dla osób starszych oraz zwrot niektórych kosztów opieki. Nowe przepisy zakładają także m.in. wsparcie finansowe z budżetu państwa na opiekę nad niesamodzielnym seniorem, w kwocie nawet do 1200 zł miesięcznie, czy wprowadzenie orzecznictwa o stopniu niesamodzielności.

Dzisiejszy system opieki nad seniorami opiera się w głównej mierze na ośrodkach pomocy społecznej i domach spokojnej starości. Bardzo rzadko mówi się o roli opiekunów nieformalnych w opiece nad osobami niesamodzielnymi. Zwykle tacy opiekunowie są członkami najbliższej rodziny: współmałżonkami lub dziećmi, którzy angażują się, poświęcają swój czas na zajmowanie się osobą starszą, odgrywają więc ważną rolę w systemie opieki. Jednakże prawidłowe funkcjonowanie takiego systemu wymaga od państwa dostosowania regulacji prawnych oraz zaproponowania rozwiązań, dzięki którym opiekunowie nieformalni mieliby szansę w pełni wykonywać swoją funkcję.



Rola opiekunów nieformalnych c.d.

O roli opiekunów nieformalnych w opiece nad osobami niesamodzielnymi dowiedzieliśmy się więcej od przedstawicieli Stowarzyszenia Eurocaeres, których gościliśmy 20 czerwca na naszej konferencji. Wierzymy, że doświadczenia naszych skandynawskich sąsiadów będą inspiracją oraz wzorem dla usprawnienia systemu opieki długoterminowej w Polsce. Powstający projekt ustawy oraz doświadczenia krajów ościennych dają nadzieję na wprowadzenie całkiem nowego standardu opieki nad osobami niesamodzielnymi w Polsce.



UroConti
Stowarzyszenie Osób z NTM



O „UroConti”

Stowarzyszenie Osób z NTM „UroConti”, powstało w kwietniu 2007 roku. Od początku istnienia organizacja aktywnie działa na rzecz poprawy jakości życia osób z problemem nietrzymania moczu. Stowarzyszenie niesie pomoc i wsparcie osobom z NTM oraz ich rodzinom.

Jednym z celów Stowarzyszenia jest popularyzacja wiedzy na temat problemu jakim jest nietrzymanie moczu. W związku z tym w ramach swojej działalności Stowarzyszenie „UroConti” organizuje cykliczne spotkania edukacyjne z udziałem lekarzy specjalistów, fizjoterapeutów, pielęgniarek. Za pośrednictwem Stowarzyszenia pacjenci z NTM mają również możliwość uczestniczenia w zajęciach gimnastycznych służących wzmocnieniu mięśni dna miednicy, które organizowane są w każdym z oddziałów Stowarzyszenia.

Ponadto organizacja podejmuje aktywną walkę o prawa pacjentów z nietrzymaniem moczu, o poprawę ich trudnej sytuacji. Stowarzyszenie walczy m.in. o zmianę zapisów rozporządzenia Ministra Zdrowia dotyczącego zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze oraz o dostęp do leczenia nietrzymania moczu dorównujący standardom europejskim.



UroConti
Stowarzyszenie Osób z NTM

ul. Ciołka 13

01-445 Warszawa

Tel:(22)462 49 14

Fax:(22) 533 62 93

E-mail: zg@uroconti.pl

www.uroconti.pl

Oddziały wojewódzkie w:

- **Bydgoszczy**
- **Gdańsku**
- **Kielcach**
- **Łodzi**
- **Lublinie**
- **Poznaniu**
- **Warszawie**
- **Wrocławiu**

